

wierzchni. Prosięta grupy kontrolnej słuchały tego samego utworu bez możliwości wyjścia. Po odsadzeniu nadal odtwarzany był ten sam utwór, jednak warchlaki obu grup nie mogły już opuścić kojca. Warchlaki grupy doświadczalnej, kojarząc zapewne odtwarzany utwór z namiastką wolności, reagowały większą ruchliwością, mniejszą agresywnością, co przekładało się na lepszą zdrowotność i większe przyrosty.

Erhard i wsp. [3] wykorzystali przyuczanie prosiąt ssących do pozytywnych skojarzeń dźwięków i smakołyków do deprecjacji agresji w grupach prosiąt po odsadzeniu. Autorzy stwierdzili, że metoda ta może służyć jako potencjalnie skuteczna do przerywania agresji, jednak jej efektywność zależy od zdolności w uczeniu się, relacji pokrewieństwa pomiędzy osobnikami i dnia obserwacji. Metoda ta mogłaby służyć jako narzędzie do poprawy poziomu dobrostanu w chowie świń.

W badaniach własnych [16] pozytywne kojarzenie muzyki z dostępem do owoców przeprowadzono po odsadzeniu prosiąt. Muzykę odtwarzano dwa razy dziennie, po 15 minut. Kontrolowano zachowanie warchlaków, wskaźniki produkcyjne oraz monitorowano zmiany tętna przy użyciu pulsometru. W grupach świń doświadczalnych obserwowano wzrost zachowań eksploracyjnych, wydłużenie czasu pobierania pokarmu i wody, zabaw oraz walk.

Przytoczone fakty nie wyczerpują szerokiego spektrum relacji człowiek zwierzę, są tylko zwróceniem uwagi na występowanie zależności i ich wpływ na sposób zachowania zwierząt oraz następstwa zdrowotne i produkcyjne. W relacjach człowiek zwierzę niezmiernie ważne są uzyskiwane wyniki produkcyjne, co wykazali eksperymentalnie Gonyou i wsp. [4]. Wyniki te, chociaż wydają się oczywiste, uzmysławiają jak ważny jest tzw. czynnik ludzki. Prawdziwi hodowcy od niepamiętnych czasów dbali i obecnie także dbają o swoje czy powierzone zwierzęta, uważając to za swój obowiązek, potrzebę humanitarnego traktowania istot, które są od nich zależne. Stare powiedzenie mówi: *Pańskie oko konia tuczy*, i oczywiście nie należy zawężyć sprawy tylko do przyszłowiego konia. Zapewne z tzw. życia codziennego, z własnego doświadczenia prawie każdy mógłby przytoczyć fakty potwierdzające słuszność tej tezy. Dbalność o zwierzęta, staranie się o zapewnienie im najlepszych warunków (niezależnie od tego czy będzie to nazywane dobrostanem, komfortem bytowym czy dostosowaniem środowiska chowu do podstawowych wymogów) zawsze się opłaca.

**Literatura:** 1. **Arnfred S.M., Lind N.M., Moustgaard A., Hansen A.K., Gjedde A.**, 2003 – Minipig negative slow wave demonstrates target/nontarget differences in P300 paradigm. *Neuroimage* 20, 587-590. 2. **Deligeorgis S.G., Karalis K., Kanzouros G.**, 2005 – The influence of drinker location and colour on drinking behavior and water intake in newborn pigs under hot environments. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 96, 3-4, 233-244. 3. **Erhard H.W., Mendl M., Ashley D.D.**, 2014 – Can piglets' learning abilities reduce the prevalence of aggression? (manuskrypt). 4. **Gonyou H.W., Hemsworth P. H., Barnett J.L.**, 1986 – Effects of frequent interactions with humans on growing pigs. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 16, 269-278. 5. **Grabowska B.**, 2014 – Zmiany relacji człowiek – zwierzę, czyli cena postępu. *Kultura i wartości* 2 (10) 105-120. 6. **Hemsworth P.H., Coleman G.J., Cox M., Barnett J.L.**, 1994 – Stimulus generalization: the inability of pigs to discriminate between humans on the basis of their previous handling experience. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 40, 129-142. 7. **Jonge de F.H., Boleij H., Baars A.M., Dudnik S., Spruijt B.M.**, 2008 – Music during play-time: Using context conditioning as a tool to improve welfare in piglets. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 115, 138-148. 8. **Kaleta T.**, 1996 – Człowiek a zwierzę. *Wiedza i życie* 2. 9. **Klocek C., Nowicki J., Brudzisz B., Pabiańczyk M.**, 2016 – Colour preferences in pigs. *Rocz. Nauk. PTZ* 12 (4), 123-129. 10. **Koba Y., Tanida H.**, 1999 – How do miniature pigs discriminate between people? The effect of exchanging cues between a non-handler and their familiar handler on discrimination. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 61, 239-252. 11. **Koba Y., Tanida H.**, 2001 – How do miniature pigs discriminate between people? Discrimination between people wearing coveralls of the same colour. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 73, 45-58. 12. **Kozak A., Budzyńska M.**, 2017 – Interakcje człowiek – zwierzę w aspekcie dobrostanu i użytkowania koni. *Wiad. Zoot., R. LV*, 1, 94-100. 13. **Kwapiszewska-Antas M.**, 2007 – Człowiek wobec zwierząt. *Słupskie Studia Filozoficzne* 6, 97-110. 14. **Nicol C.J.**, 1996 – Farm animal cognition. *Animal Sci.* 62, 375-391. 15. **Petrynka M., Klocek C.**, 2012 – Wpływ relacji człowiek zwierzę na dobrostan i produktywność zwierząt. *Med. Weter.* 68 (8), 479-482. 16. **Petrynka M., Klocek C., Nowicki J., Małopolska M., Olczak K.**, 2015 – Reakcje warchlaków na zróżnicowane bodźce dźwiękowe. Seminarium Naukowe w ramach „VIII Szkoły Zimowej 2015”, Ustroń. 17. **Poznański W., Proca A., Sotecka A.**, 2004 – Zainteresowanie prosiąt ssących przedmiotami oddziałującymi na zmysły wzroku i słuchu. *Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu, Zootechnika LI*, 501, 279-284. 18. **Rushen J., Tylor A., de Passillé A.M.**, 1999 – Domestic animals fear of humans and its effect on their welfare. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 65 (3), 285-303. 19. **Tanida H., Miura A., Tanaka T., Yoshimoto T.**, 1995 – Behavioral response to humans in individually handled weanling pigs. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 42, 249-259. 20. **Tischner M., Modzelewska M., Cieślińska B., Tischner M.**, 2002 – Badania nad wczesnym oswojaniem źrebiąt. *Życie Wet.* 77 (6) 301-303.

## Etologia w praktyce dogoterapeuty, czyli istota komunikacji człowiek – pies

Agata Kokocińska-Kusiak<sup>1</sup>, Gabriel Maliszewski<sup>2</sup>

<sup>1</sup>Institut Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu,

<sup>2</sup>Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Dogoterapia w ostatnich latach stała się bardzo popularną formą wsparcia w rehabilitacji osób chorych i niepełnosprawnych. Jest to wysoce skuteczna metoda aktywizacyjna, szczególnie wskazana u osób z niepełnosprawnością intelektualną, gdzie pies pełni rolę „pomostu” pomiędzy terapeutą a pacjentem. Może pojawić się jednak wątpliwość, czy dla

zwierzęcia tego typu aktywność jest bezpieczna. Z całą pewnością da się tu znaleźć złoty środek, tak by obie strony skorzystały z tego typu relacji. Kluczem jest dobra komunikacja, oparta na wysokiej kulturze i znajomości języka danego gatunku.

### Kiedy mówimy o komunikacji?

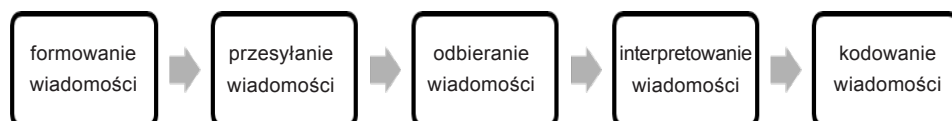
Pojęcie „komunikacja” pochodzi z łaciny, gdzie *communico*, *communicar* znaczy tyle co „uczynić wspólnym, połączyć, naradzać się”, zaś *communio* znaczy „wspólność, poczucie łączności” [29]. Komunikacja, inaczej porozumiewanie się, polega na wysyłaniu przez jednego osobnika sygnałów chemicznych lub fizycznych, które odebrane przez drugiego osobnika wpływają na jego zachowanie się, czyli behawior [8]. Tak więc jest to złożony proces porozumiewania się jednostek lub grup, w których następuje przepływ informacji od nadawcy do odbiorcy, zaś sama informacja jest zrozumiała dla obu stron. Sam proces komunikacji odbywa się na różnych poziomach, przy użyciu zróżnicowanych środków i wywołuje określone skutki. W przypadku ludzi można mówić o komunikacji interpersonalnej, która jest psychologicznym procesem, dzięki

któremu jednostka przekazuje i otrzymuje informacje podczas kontaktów z innymi przy pomocy mowy, mimiki, pantomimiki i intonacji głosu [2] lub – według teorii Nęckiego: podejmowaną w określonym kontekście sytuacyjnym wymianę werbalnych, wokalnych i niewerbalnych sygnałów (symboli) w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania [21]. W tym artykule omówiona zostanie komunikacja międzygatunkowa, rozpatrywana w aspekcie komunikacji międzykulturowej, czyli wszelkich oddziaływań między różnymi kulturami mających na celu nawiązanie relacji pomiędzy nimi, a także badanie interakcji pomiędzy osobnikami odmiennych kultur, mimo barier językowych [12].

Aby komunikacja nastąpiła, muszą być obecne 4 kluczowe ogniwa: nadawca, odbiorca, kanał sensoryczny (czyli zmysł odbierający komunikat – wzrok, słuch itp.) oraz zbiór sygnałów i kontekstów, które tworzą kod [16]. Różne zwierzęta porozumiewają się w różnoraki sposób, wykorzystując sygnały chemiczne, wizualne, dźwiękowe czy dotykowe, zarówno pojedynczo, jak i łącznie. Kanały sensoryczne dobierane są w zależności od gatunku, rasy, środowiska, czy też konkretnej sytuacji (np. gody, alarm, nawoływanie potomstwa). W celu poznania podstawowych sygnałów, należy stworzyć bazę danych obejmującą wzorce zachowań danego gatunku. Zapis tych form zachowania, przyporządkowanych do danej kategorii, nazywamy etogramem [16]. Zoosemiotyka, czyli nauka o sygnałach w świecie zwierząt [27], bada poszczególne kanały komunikacyjne w odniesieniu do środowiska, znaczenie przekazu w odniesieniu do kontekstu, w którym on jest emitowany, a także zdolność gatunkową zwierząt, aby stworzyć symboliczne języki [24]. Tak też w pracy z danym gatunkiem należy poznać jego system komunikacyjny, nie patrząc przez pryzmat komunikacji ludzkiej, która w głównej mierze opiera się na mowie werbalnej. Myśli i emocje zwierząt dotyczą spraw istotnych dla nich samych, a nie są odpowiednikiem świadomego myślenia ludzi o swych sprawach [11].

### Elementy procesu komunikacji – interpretacja i tworzenie kodu na podstawie analizy komunikacji ludzi

Za pośrednictwem symbolicznych informacji (np. dźwięki, zapachy, pozycje ciała) nadawca przekazuje istotę wiadomości – komunikat. Bez względu na gatunek, zawsze przebiega to według schematu:



Sposoby formowania i przesyłania wiadomości mogą znacząco wpływać na jej interpretację. Wyróżnia się 6 elementów procesu komunikowania [32]. Pierwszy z nich to kontekst, czyli warunki, w jakich odbywa się proces komunikacji. W przypadku badań nad komunikacją ludzi wyróżnić można aspekt fizyczny, historyczny, psychologiczny, kulturowy. W odniesieniu do komunikacji z przedstawicielem innego gatunku można dodatkowo wyróżnić aspekt gatunkowy (w tym możliwości fizjologiczne i psychiczne danego organizmu). Ważnym elementem, wpływającym na komunikację na linii człowiek – pies, jest także proces domestykacji, który odgrywa tu znaczącą rolę. Drugi element to uczestnicy – nadawca i odbiorca, ich wzajemny stosunek do siebie oraz stopień znajomości. W przypadku pracy z psem ważna jest relacja między zwierzęciem i jego opiekunem oraz poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do opiekuna. Trzeci element to komunikat, czyli kompleksowa struktura, na którą składają się znaki, znaczenia, symbole, kodowanie i dekodowanie. Kolejnym bardzo ważnym elementem wpływającym na sposób porozumiewania się jest kanał sensoryczny, np. wizualny, dźwiękowy, chemiczny czy dotykowy. Dla ludzi głównym kanałem jest wzrok, a następnie słuch. Dla

psów najważniejszy będzie kanał olfaktoryczny (węchowy). Elementem pośrednio wpływającym na komunikację jest szum, czyli wszelkiego rodzaju zakłócenia mogące wpłynąć na jakość przekazu. W przypadku pracy psa terapeutycznego, szum może być elementem silnie wpływającym na dobrostan i komfort zwierzęcia. Szczególnie uciążliwa może być praca z dziećmi, które potrafią być głośne i nie stosować się do zaleceń terapeuty, co jest dodatkowym utrudnieniem. Ostatnim elementem procesu komunikacji jest sprzężenie zwrotne, czyli reakcja odbiorcy na komunikat po jego odkodowaniu (interpretacji). I właśnie to jest najtrudniejszy komponent komunikacji międzygatunkowej [13]. Istotna jest odpowiednia i obiektywna interpretacja poszczególnych sygnałów, pomijająca faktor antropomorfizacji.

Proces komunikacji jest procesem społecznym, co znaczy, że aby nastąpił, muszą być co najmniej dwie jednostki, aczkolwiek niekoniecznie tego samego gatunku. Jest on także procesem kreatywnym, wymagającym tworzenia nowych pojęć i przyswajania wiedzy o otaczającym świecie, a co za tym idzie – dynamicznym. Komunikacja jest też procesem symbolicznym – posługuje się symbolami i znakami; aby mogło dojść do porozumienia się uczestników niezbędne jest utworzenie tzw. wspólnoty semiotycznej, która zna te znaki i symbole. Ponadto jest procesem interakcyjnym, zmuszającym do wytworzenia różnego rodzaju stosunków o charakterze partnerskim, podporządkowania lub dominacyjnym [31].

### Komunikacja międzygatunkowa – multikulturowy aspekt interakcji człowiek – pies

Podstawą istnienia kultur jest ich znakowy charakter i wymiar komunikacyjny, tak więc zwierzęta zorganizowane socjalnie tworzą załączkowe formy kultury zwane protokulturami [7]. Nie należy antropomorfizować zachowań psów, jednak uzasadniona naukowo jest analiza korelacji systemów komunikacyjnych i behawioralnych człowieka i zwierzęcia [7]. Badania porównawcze, które odegrały główną rolę w psychologii porównawczej dotyczyły zdolności uczenia się języka przez zwierzęta, takie jak: szympansy, goryle, delfiny, a także niektóre gatunki ptaków. Zdolność do posługiwania się językiem oraz myślenia abstrakcyjnego uważano za cechy wyjątkowe dla człowieka, stawiające go ponad inne gatunki. Obie teorie zostały obalone. Według Donalda R. Griffina, różnice pomiędzy *Homo sapiens* a innymi gatunkami w zakresie zdolności poznawczych mają przede wszystkim charakter jakościowy, a nie ilościowy [10].

Poznanie języka innego gatunku jest pożądanym celem ogólnym, poprawiającym jakość współpracy ze zwierzęciem towarzyszącym. Znajomość podstaw komunikacyjnych naszego psa daje nam możliwość odpowiedniego zrozumienia intencji zwierzęcia, jak i wydawania mu poleceń. Opierając się na nauce języka obcego, analogicznie możemy wykorzystać pewne aspekty w komunikacji ze zwierzęciem, np. wiadomo, że lepiej rozumiemy pojedyncze słowa obcego języka, niż całą płatanię słów. Bardzo pomocne są też gesty. Tak więc warto używać w stosunku do psa komend prostych, wyraźnych i krótkich, by były bardziej klarowne i łatwiejsze do wyłapania, w połączeniu z gestem naprowadzającym zwierzę na daną rzecz. Przykładowo, za każdym razem, gdy pokazujemy psu dany przedmiot mówimy jego nazwę, np. piłka, miś, ringo. Pies potrafi się w ten sposób nauczyć kilkuset słów.

Komunikacja międzygatunkowa umożliwia bezpośrednie przekazanie treści zadania zwierzęciu, a także pozwala na praktyczne wykorzystanie wyuczonej metody komunikacji [22]. Wciąż brakuje jednak badań nad sposobem komunikowania się zwierząt w obrębie ich własnego gatunku, a także nad komunikacją międzygatunkową bez wpływu człowieka. Ciekawe jest podejście konstruktywistyczne Fleischera [7], w którym funkcją języka i kultury jest uzyskanie orientacji



w obszarze kognitywnym, a nie wskazywanie na istniejące niezależnie od nas obiekty, zaś pojęcie wiedzy wyraża zdolność i umiejętność adekwatnego działania w sytuacji społecznej lub indywidualnej [26]. Systemy komunikacyjne, zachowania oraz sposoby rozwiązywania problemów powinny być analizowane w odniesieniu do danego gatunku i jego środowiska naturalnego [7, 11], powinien być także wzięty pod uwagę wpływ czynnika ludzkiego, w tym m.in. domestykacji i urbanizacji.

Proces udomowienia silnie wpłynął na zachowanie psa i jego uzależnienie się od człowieka. Zarówno wygląd anatomiczny, jak i behawior psa domowego silnie odbiegają od wzorców prezentowanych przez wilki, czy inne dzikie psowate. Selekcja prowadzona przez człowieka doprowadziła m.in. do procesu neotenu, czyli prezentowania zachowań niedojrzałych (szczeniących) przez osobnika dorosłego [3]. Stąd zachowanie dorosłego psa przypomina zachowanie szczenięcia wilka. Kolejnym ważnym elementem było pozbycie się neofobii, czyli lęku przed nowymi, nieznanymi bodźcami [3]. Zwierzęta dziko żyjące są z reguły silnie płochliwe, co zwiększa ich szanse na przeżycie, gdyż czujność i szybka reakcja na nieznaną bodźce jest niezwykle istotnym elementem przystosowawczym do środowiska. Dodatkowo, w zależności od tego, czego człowiek oczekiwał od psa, utworzono wiele ras o specyficznych cechach praktycznych dla danej użyteczności. I tak, można wyróżnić m.in. psy myśliwskie (np. gończe, płochacze czy aportery), pasterskie, stróżujące i wiele innych. Pierwotnie psy były głównie wykorzystywane w myślistwie oraz do pasienia lub pilnowania owiec. Później zaczęto wykorzystywać je w wielu innych kierunkach, m.in. jako ozdobne i do towarzyszenia. Te, które od wieków dobierano pod kątem życia „kanapowego”, znacznie lepiej dostosowały do tego trybu życia niż psy zadaniowe. Od psów pracujących wymagano zapału do pracy i wytrwałości. Takie psy, obecnie zajmujące miejsce psa do towarzyszenia, często bardzo źle znoszą warunki, jakie zapewnia im człowiek. Główne problemy to brak odpowiedniej dawki ruchu, samodzielności i swobody ruchu (wyprowadzanie jedynie na smyczy), a przede wszystkim – nuda. W miastach zazwyczaj psy wyprowadzane są jedynie na dwa, trzy krótkie spacerunki na smyczy, pozostawiane na średnio dziewięć, dziesięć godzin same w domu, pozbawione możliwości polowania i zabawy z innymi psami. Karmione zaś są jedynie z miski, co znów pogłębia znużenie i brak aktywności oraz poczucia zadowolenia z upolowanej zdobyczy, co w naturze byłoby głównym celem. Wszystko to sprawia, że życie psów jest monotonne i wbrew ich naturze. Pojawiły się też dodatkowe formy użyteczności psów, które mają predyspozycje do tego typu pracy. Jedną z nich jest wykorzystanie w terapii osób niepełnosprawnych, chorych, czy też osób starszych i dzieci. Tego typu praca jest dla psów bardzo trudna i pełna niedogodności. Pies pracujący w roli terapeuty musi wykazywać się niezwykle posłuszeństwem, łagodnością, delikatnością i precyzją [17].

### **Komunikacja w świecie psów**

Receptywna zdolność językowa u psów jest bardzo dobrze rozwinięta, o czym świadczą prawidłowe reakcje na komendy wydawane słownie [3]. Produktywny język psów też jest rozwinięty [3], jednak bardzo dużą rolę pełni tu zaangażowanie człowieka w relację ze zwierzęciem.

Wpływ człowieka w procesie domestykacji silnie wpłynął na system komunikacyjny psów. W przeciwieństwie do wilków, psy silnie wokalizują w postaci szczekania, zaś rzadziej wyją (najczęściej wyją w przypadku lęku separacyjnego, z wyjątkiem psów ras północnych w typie pierwotnym). Typów szczeknięć można wyróżnić wiele (pojedyncze, wielokrotne, krótkie, przeciągnięte itp.). Poza szczekaniem można też wyróżnić warknięcia, jęki, piski, skomlenie czy dyszenie, które może oznaczać zarówno pozytywne podniecenie, jak i frustrację.

W zależności od wiedzy i stopnia zażyłości, człowiek jest w stanie w wielu sytuacjach zrozumieć intencje zwierzęcia.

Psy potrafią komunikować się w trzech najważniejszych sferach: emocjonalnych, społecznych (w tym w kwestii dominacji, czy terytorium) oraz w sferze pragnień i potrzeb [3]. W doświadczeniu dotyczącym zachowania pokazującego u psów Adam Miklósi dowiódł, że właściciele są w stanie tylko na podstawie zachowania swojego pupila wskazać miejsce ukrytego smakołyka, a co za tym idzie, są w stanie odczytać zachowanie i intencje swojego psa [20].

Pies jest zwierzęciem makrosmatycznym, co oznacza, że węch jest dla niego kluczowym zmysłem, który pełni ważną rolę w życiu, w tym również w uczeniu się i komunikacji. Zwierzęta mikrosmatyczne charakteryzują się słabym powonieniem i do nich należy człowiek wraz z innymi naczelnymi [18]. Do pobudzenia receptora węchowego psa wystarczy zaledwie kilka cząsteczek substancji (owczarek niemiecki ma 220-230 mln komórek węchowych!). Dlatego to właśnie psy są wykorzystywane do tropienia, wykrywania narkotyków, odnajdywania ludzi. Należy o tym pamiętać podczas badania „języka” psów. Ponieważ człowiek systemem olfaktorycznym praktycznie się nie porozumiewa, trudno jest mu to zrozumieć. Pies jest w stanie wyczuć napady padaczkowe, cukrzycę czy zmiany ciśnienia krwi u człowieka. Potwierdzono też zdolność odróżniania przez wyszkolone psy próbek zapachu moczu lub wydychanego powietrza od pacjentów z już zdiagnozowanymi nowotworami płuca, sutka, prostaty, pęcherza, jelita grubego, jajnika, od próbek zapachowych od osób zdrowych [1, 4, 5, 6, 9, 14, 15, 19, 23, 30, 33, 34]. Tak więc zmiany w zachowaniu człowieka mogą mieć dla psa także formę zmiany zapachu. Ponadto psy mogą inaczej reagować na osoby chore, w tym na sam zapach szpitala, co należy mieć na uwadze podczas pracy w tego typu miejscach. Nie należy lekceważyć tego wyjątkowo niepoznanego kanału sensorycznego, który jest głównym narzędziem komunikacyjnym dla psów.

Poza sygnałami chemicznymi i akustycznymi, bardzo ważną rolę w komunikacji psów pełni kanał wizualny. Psy prezentują cały repertuar znaków i gestów, sygnalizujących ich samopoczucie i intencje. Jest to najważniejszy element obserwacji komfortu psa podczas pracy terapeutycznej. Opiekun powinien czujnie obserwować zachowania swojego psa, gdyż wiele sygnałów wskazujących na dyskomfort psa jest bardzo subtelnymi, np. sygnały uspokajające w postaci obliźnięcia nosa, wytrzeszczania oczu czy zeszywniałej sylwetki [25]. Rzadko kiedy pies od razu okazuje postawę skrajnie uległą, przestraszoną, kładąc się z podwinętym ogonem. Zazwyczaj pierwsze pojawiają się subtelne sygnały dyskomfortu, które też bywają ostrzeżeniem przed próbą zdystansowania, taką jak warknięcie czy kłapnięcie zębami.

### **Istota komunikacji międzygatunkowej w pracy dogoterapeuty**

Komunikacja pomiędzy człowiekiem a psem w pracy dogoterapeuty jest kluczowym elementem warunkującym komfort pracy obu stron. Ignorowanie sygnałów uspokajających psa może skutkować zniechęceniem psa do tego typu pracy, a w skrajnych przypadkach może doprowadzić do stanów depresyjnych lub zachowań agresywnych. Ponadto elementy komunikacji z psem wykorzystuje się w samej terapii pacjentów. Podczas nawiązywania kontaktu ze zwierzęciem pacjent przełamuje lęk przed psem, zaś w późniejszym etapie zwierzę staje się wręcz pomostem pomiędzy terapeutą a podopiecznym. W tym celu stosuje się ćwiczenia mające pogłębić więzi emocjonalne między pacjentem a psem, zaś samo nawiązanie kontaktu wiąże się także z lepszym wykonaniem zadań z kolejnych obszarów. Kontakt z psem pozwala rozwijać umiejętność odczuwania i wyrażania emocji, nauka komend wzbogaca zasób wiedzy, a przede wszystkim daje poczucie sprawczości. Dodatkowo, poprzez zabiegi pielęgnacyjne pacjent uczy się, jak należy opiekować się zwierzęciem, czuje, że są istoty na które może pozytywnie wpływać – opiekować się nimi. Przy okazji czesania psa i innych czynności higienicznych bardzo dobrze ćwiczona jest motoryka mała i duża. Naj-

ważniejszym jednak elementem jest ciekawy obiekt w postaci zwierzęcia, który przykuwa uwagę i pozwala na skupienie, co jest wyjątkowo trudne przy pracy z dziećmi z ADHD czy autyzmem. Dodatkowo jest to nowy bodziec, o szczególnych walorach dotykowych, co jest ciekawym przeżyciem w pracy z osobami niewidomymi. W tym przypadku także odgłosy towarzyszące zabawie z psem, jak również zaaranżowane celowo sytuacje, pozwalają na naukę koncentrowania się na zmyśle słuchu oraz uwrażliwiania tego zmysłu. Nauka komunikacji z psem może być wspaniałym elementem o wymiarze terapeutycznym, zaś znajomość „języka” psów przez dogoterapeutów, a przede wszystkim respektowanie sygnałów świadczących o choćby najmniejszym dyskomforcie, jest bezdyskusyjnym elementem zapewniającym dobrostan psów pracujących podczas terapii.

**Literatura:** 1. Amundsen T., Sundström S., Buvik T., Gederas O.A., Haaverstad R., 2014 – Can dog smell lung cancer? First study using exhaled breath and urine screening in unselected patients with suspected lung cancer. *Acta Oncologica* 53, 307-315. 2. Augustynek A., 2008 – Psychologia. Jak ślimak piął się pod górę. Diffin, Warszawa. 3. Coren S., 2004 – Inteligencja psów. Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa. 4. Cornu J.N., Cancel-Tassin G., Ondet V., Girardet C., Cussenot O., 2011 – Olfactory Detection of prostate cancer by dogs sniffing urine: a step forward in early detection. *Europ. Urology* 59, 197-201. 5. Ehmann R., Boedeker E., Friedrich U., Sagert J., Dippon J., Friedel G., Walles T., 2012 – Canine scent detection in the diagnosis of lung cancer: Revisiting a puzzling phenomenon. *Europ. Resp. J.* 39, 669-676. 6. Elliker K.R., Sommerville B.A., Broom D.M., Neal D.E., Armstrong S., Williams H.C., 2014 – Key considerations for the experimental training and evaluation of cancer odor detection dogs: lesson learnt from a double-blind, controlled trial of prostate cancer detection. *BMJ Urology* 14, 22-30. 7. Fleischer M., 2003 – Komunikacja międzygatunkowa. Przypadek człowiek – pies. *Acta Universitatis Wratislaviensis No 2530. Język a kultura*. Tom 15. 8. Frings H., 1968 – Mowa zwierząt. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa. 9. Gordon R.T., Beck Schatz C., Myers L.J., Kosty M., Gonczy C., Kroener J., Tran M., Kurtzals P., Heath S., Koziol J.A., Arthur N., Gabriel M., Heping J., Heping G., Nesbitt S., Tucker-Clark L., Zaayer J., 2008 – The use of canines in the detection of human cancers. *J. Altern. Complem. Med.* 14, 1, 61-67. 10. Griffin D.R., 1991 – Progress toward a cognitive ethology. [W:] Griffin D.R., Ristau C.A. (red.). *Cognitive Ethology: the Minds of other Animals: Essays in Honor of Donald R. Griffin*. Lawrence Erlbaum Associates. Nowy Jork. 11. Gryffin D.R., 2003 – Umysły Zwierząt. Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk. 12. Gudykunst W.B., 2003 – Intercultural Communication Theories. [W:] Gudykunst W.B. (red.). *Cross-Cultural and Intercultural Communication*. Sage Publications Inc., 167-189. 13. Harwas-Napierała B., 2008 – Komunikacja interpersonalna w rodzinie. Uniw. AM, Poznań. 14. Horvath G., Andersson H., Nemes S., 2013 – Cancer odor in the blood of ovarian cancer patients: a retrospective study of detection by dogs during treatment, 3 and 6 months afterward. *BMJ Cancer* 13, 396-402. 15. Horvath G., Järverud G.A., Järverud S., Horváth I., 2008 – Human ovarian carcinomas detected by specific odor. *Integrative Cancer Therapies* 7, 76-80. 16. Kaleta T., 2007 – Zachowanie się zwierząt. Zarys problematyki. Wyd. SGGW, Warszawa. 17. Kokocińska A.M., 2016 – Zooterapia z elementami etologii. Oficyna Wyd. Impuls, Kraków. 18. Marchlewska-Koj A., 2011 – Feromony ssaków – ich rola w fizjologii zachowania. Polska Akademia Umiejętności, Kraków. 19. McCulloch M., Jezierski T., Broffman M., Hubbard A., Turner K., Janecki T., 2006 – Diagnostic accuracy of canine scent detection in early- and late-stage lung and breast cancers. *Integrative Cancer Therapies* 5, 30-39. 20. Miklósi A., Polgárdi R., Topál J., Csányi V., 2000 – Intentional behaviour in dog-human communication: an experimental analysis of “showing” behaviour in the dog. Springer-Verlag, Berlin. 21. Nęcki Z., 1996 – Komunikacja międzyludzka. Wyd. Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków. 22. Pepperberg I.M., 2002 – The Alex Studies: Cognitive and Communicative Abilities of Grey Parrots. Harvard University Press, Cambridge. 23. Pickel D., Manucy G.P., Walker D.B., Hall S.B., Walker J.C., 2004 – Evidence for canine olfactory detection of melanoma. *Appl. Anim. Behav. Sci.* 89, 107-116. 24. Radomska M., 2006 – Zoosemiotics as a new perspective. *Homo communicativus* 1, 71-78. 25. Rugaas T., 2009 – Sygnały uspokajające. Jak psy unikają konfliktów. Wyd. Galaktyka, Łódź. 26. Sala E., 2009 – Komunikacja międzygatunkowa w badaniach z zakresu porównawczej psychologii kognitywnej. *Rocznik Kognitywistyczny* 3, 125-132. 27. Sebeok T.A., 1981 – Perspectives in zoosemiotics. Walter De Gruyter Inc., Berlin. 28. Shannon C., Weaver W., 1948 – A Mathematical theory of communication. University of Illinois Press, Champaign, Illinois. 29. Smolski R., Smolski M., Stadtmuller E.H., 1999 – Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska (wyd. 1). Wyd. EUROPA, Wrocław. 30. Sonoda H., Kohnoe S., Yamazato T., Satoh Y., Morizono G., Shikata K., Morita M., Watanabe A., Morita M., Kakeji Y., Inoue F., Maehara Y., 2011 – Colorectal cancer screening with odor material by canine scent detection. *BMJ Gut* 60, 6, 814-819. 31. Stewart J., 2008 – Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa. 32. Szpunar M., 2017 – Pojęcie medioznawstwa i główne problemy komunikowania ([http://www.magdalenaszpunar.com/dydaktyka/pojecie\\_medioznawstwa\\_i\\_glowne\\_problemy\\_komunikowania.pdf](http://www.magdalenaszpunar.com/dydaktyka/pojecie_medioznawstwa_i_glowne_problemy_komunikowania.pdf); dostęp 8.10.2017). 33. Walczak M., Jezierski T., Górecka-Bruzda A., Sobczyńska M., Ensminger J., 2012 – Impact of individual training parameters and manner of taking breath samples on the reliability of canines as cancer screeners. *J. Vet. Behavior: Clin. Appl. Res.* 7, 283-294. 34. Willis C.M., Church S.M., Guest C.M., Cook W.A., McCarthy N., Bransbury A.J., Church M.R., Church J.C., 2004 – Olfactory detection of human bladder cancer by dogs: proof of principle study. *British Med. J.* 329, 712-715.

## Dobrostan psa w dogoterapii (AAI) w grupie pacjentów z chorobą Alzheimera

Magdalena Rogoza, Agnieszka Boruta

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

W ostatnich dziesięcioleciach XX wieku rozpowszechniono nową formę relacji człowieka z psem – dogoterapię. Od początków jej popularyzowania minęło prawie 100 lat i znalazła

ona miejsce również w licznych publikacjach. Organizacja IA-HAIO (International Association of Human Animal Interaction Organizations) opracowała dokument (White Paper), w którym podano definicję i terminy z zakresu Animal Assisted Intervention (AAI), czyli Interwencji z Udziałem Zwierząt, oraz wytyczne dotyczące dobrostanu zwierząt zaangażowanych w te działania. Według definicji: „Interwencja z Udziałem Zwierząt jest to zorganizowana interwencja o wyznaczonym celu, w trakcie której świadomie i celowo włącza się zwierzęta do działań w obszarze ochrony zdrowia, edukacji, służby człowiekowi (np. pracy socjalnej) do realizacji celów terapeutycznych ludzi” [2].

Badania naukowe dowodzą, że psy i koty doskonale sprawdzają się jako domowi towarzysze, jak i pomocnicy terapeutów. Podczas przyjaznego kontaktu człowieka z psem zauważono zmniejszenie nadciśnienia tętniczego zarówno u ludzi, jak i u zwierząt, obniżenie tętna, zmniejszenie poziomu cholesterolu i trójglicerydów, a tym samym zmniejszenie ryzyka chorób serca i zwiększenie prawdopodobieństwa przetrwania ataku serca. Pozytywna reakcja organizmu objawia się pod-